TERAZ TU JEST NASZ DOM

Przedstawienie oparte na książce Barbary Gawryluk, która ukazała się w serii wydawniczej „Wojny dorosłych – historie dzieci", uczy otwartości i tolerancji, w mądry i przystępny sposób opowiadając o współczesnej historii. Ukazując wojnę widzianą oczami dziecka, mówi także o problemach z odnalezieniem się w nowej rzeczywistości, poszukiwaniu własnej tożsamości i akceptacji.

Spektakl realizowany w ramach Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Młoda Polska przyznanego Annie Retoruk.

INSPICJENT: Ryszard Pączka

REALIZACJA ŚWIATŁA: Piotr Pado

REALIZACJA DŹWIĘKU: Tomasz Wadowski

ZESPÓŁ TECHNICZNY: Grzegorz Glazar, Ariel Pawłowski

PRACOWNIA PLASTYCZNA: Andrzej Mach, Mariusz Haba, Piotr Karp, Marta Kawa, Zofia Kret, Marta Ożóg, Iwona Walicka, Anna Prędka

PREMIERA: 26 MARCA 2017

Teatr „Maska" w Rzeszowie
ul. Mickiewicza 13, 35-064 Rzeszów

tel.: (17) 86 26 808, 86 25 717; faks (17) 86 22 407
e-mail: teatrmaska@teatrmaska.pl, www.teatrmaska.pl

DYREKTOR: Monika Szela
DYREKTOR ARTYSTYCZNY: Jacek Popławski

Biuro Organizacji Widowni: tel.: (17) 85 20 614, 85 01 360

Teraz tu jest nasz dom

na podstawie książki Barbary Gawryluk
pod tym samym tytułem

SCENARIUSZ: ***Tomasz Kaczorowski***
REŻYSERIA: ***Anna Retoruk***
SCENOGRAFIA: ***Jan Polivka***
MUZYKA: ***Paweł Sowa***
GITARA ELEKTRYCZNA, GITARA AKUSTYCZNA:
Wojciech Tabak
GITARA BASOWA: ***Marcin Wójtowicz***
REALIZACJA NAGRAŃ, MIKS I MASTERING:
FT Studio Tomasz Wójtowicz
CHOREOGRAFIA: ***Maciej Florek***
TEKST PIOSENKI FINAŁOWEJ: ***Anna Retoruk***
REŻYSERIA ŚWIATŁA: ***Magdalena Grundwald***
ASYSTENT REŻYSERA: ***Ewa Mrówczyńska***
ASYSTENT SCENOGRAFA: ***Marta Ożóg***

OBSADA:

Anna Kukułowicz, Ewa Mrówczyńska, Kamila Olszewska,
Kamil Dobrowolski, Jerzy Dowgiałło, Andrzej Piecuch
oraz Jacek Popławski (głos)

Opowiem wam historię swojej – dość niezwykłej – przeprowadzki. Mam na imię Romek i od pewnego czasu mieszkam w Polsce. Kiedy byłem jeszcze dzieckiem i mieszkałem daleko stąd, w rozmowach dorosłych zaczęły pojawiać się nieznane słowa: „wojna", „bomba", „ewakuacja"… Któregoś dnia rodzice powiedzieli, że muszę się szybko pakować i że mogę zabrać ze sobą tylko to, co zmieści się do jednego plecaka. W ten sposób znalazłem się u was. Wszystko było tu dla mnie nowe i nieznane: ludzie, język, zwyczaje, a nawet otaczające mnie przedmioty. Z początku było mi ciężko, ale przecież z pomocą rodziny i przyjaciół wszystko można przezwyciężyć.

A Wy, czy przeprowadzaliście się kiedyś? Przeprowadzka potrafi wprowadzić do naszego życia sporo zamieszania. I nie ma znaczenia, czy przenosimy się tylko na sąsiednią ulicę, do innego miasta czy do innego kraju. Dom zapełniają pudła, pudełka i kartony, w których stopniowo znikają rzeczy, które przed chwilą były na wyciągnięcie ręki. Jednak nie wszystko, co ważne, można włożyć do pudełka. Nie spakujemy przecież kolegi, z którym gramy w piłkę, ulubionego placu zabaw czy mieszkających na sąsiedniej ulicy dziadków. I to jest tak, jakby zostało jedno puste pudełko. To niewypełnione miejsce sprawia, że w drodze do nowego domu towarzyszą nam tęsknota za przyjaciółmi, lęk przed nieznanym i niepewność, czy znajdziemy nowych kolegów. Rozejrzyjcie się wokół siebie. Być może w waszej klasie lub na waszej ulicy zjawią się (albo już są) takie dzieci jak ja. Może martwią się, jak to będzie stanąć przed obcą klasą i czekają na wasz życzliwy gest. Pomyślcie, ile dobrego może zdziałać wtedy jeden przyjazny uśmiech. Może dzięki temu nie tylko pomożecie komuś poczuć się w nowym miejscu jak we własnym domu, ale także zyskacie przyjaciela na całe życie.